

UE rozpoczyna negocjacje o strefach wolnego handlu z Mołdawią i Gruzją

Szymon Ananicz, Rafał Sadowski

5 grudnia Unia Europejska podjęła decyzję o rozpoczęciu negocjacji o utworzeniu pogłębionych i kompleksowych stref wolnego handlu (DCFTA) z Mołdawią i Gruzją. Umowy o DCFTA zakładają zniesienie ceł i kwot we wzajemnym handlu towarami i usługami, a także likwidację barier pozataryfowych (m.in. poprzez przyjęcie unijnych regulacji dotyczących zamówień publicznych, wprowadzenie unijnych norm sanitarnych i fitosanitarnych oraz praw własności intelektualnej). Pozwoli to na integrację obu państw ze wspólnym rynkiem UE. W założeniu DCFTA ma stymulować wymianę handlową pomiędzy UE i oboma krajami, a także poprawić klimat inwestycyjny w tych państwach. W konsekwencji przełoży się na ich wzrost gospodarczy, a także otworzy biznesowi z państw UE nowe możliwości współdziałania z tymi państwami.

Komentarz

- Decyzja Komisji Europejskiej o rozpoczęciu negocjacji jest sukcesem politycznym Mołdawii i Gruzji, którym udało się otworzyć kolejny etap w procesie integracji z UE. Państwa te spełniły warunki wstępne postawione przez UE dotyczące wprowadzenia konkretnych reform gospodarczych (m.in. w dziedzinie polityki handlowej i konkurencji) oraz instytucjonalnych (przygotowanie struktur odpowiedzialnych za negocjacje i za późniejszą implementację). Przystąpienie do rozmów i spełnienie unijnych wymogów świadczy o determinacji obu krajów do integracji gospodarczej z UE. Doświadczenie negocjacji podobnej umowy z Ukrainą pokazuje, że proces ten będzie trwał co najmniej 2–3 lata. Implementacja zapisów umowy będzie rozłożona na kilkanaście lat. W krótkiej perspektywie wdrażanie umów o wolnym handlu będzie się wiązało ze znacznymi kosztami finansowymi (i w konsekwencji politycznymi), zaś pozytywne efekty ekonomiczne przyniesie dopiero w perspektywie kilku lat. Dlatego do wprowadzenia w życie DCFTA niezbędna będzie polityczna determinacja władz Mołdawii i Gruzji.
- Wyzwaniem dla utworzenia stref wolnego handlu w perspektywie długoterminowej będzie kwestia obszarów separatystycznych, nad którymi Mołdawia i Gruzja nie sprawują kontroli (Naddniestrze w Mołdawii oraz Osetia Południowa i Abchazja w Gruzji). Odmienne systemy gospodarcze (w tym celne) na tych obszarach uniemożliwiają objęcie całego terytorium Mołdawii i Gruzji strefą wolnego handlu. Z kolei wprowadzenie granic celnych przez Gruzję i Mołdawię z separatystycznymi regionami byłoby sprzeczne z ich polityką nastawioną na reintegrację tych obszarów.

- Potencjalnym zagrożeniem dla procesu negocjacji DCFTA w przypadku Mołdawii jest niestabilna sytuacja polityczna. Impas w kwestii wyboru prezydenta oraz nieskuteczność rządzącej koalicji w przeprowadzaniu reform strukturalnych istotnie ogranicza możliwości Kiszyniowa do prowadzenia skomplikowanych negocjacji i potem skutecznego wdrażania ich postanowień. Ponadto, możliwy upadek proeuropejskiej koalicji może oznaczać przejście władzy przez Komunistyczną Partię Mołdawii, która nie jest zainteresowana głęboką integracją z UE.
- W przypadku Gruzji najpoważniejszym zagrożeniem dla sukcesu negocjacji DCFTA będzie pogorszenie stanu demokracji w tym państwie. W tym kontekście kluczowe znaczenie będzie miał przebieg wyborów parlamentarnych (w 2012) i prezydenckich (w 2013). Protesty państw członkowskich wobec podpisania umowy DCFTA z Ukrainą z powodu aresztu Julii Tymoszenko i prześladowań opozycji pokazują, że w przypadku nasilenia się tendencji autorytarnych w Gruzji może dojść do zablokowania negocjacji DCFTA.